

PRZEGLĄD PRASY Z. S. R. R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Dodatek do Nr. 286 Codziennego Biuletynu Wydziału Prasowego M. S. Z.

Warszawa, piątek 13 grudnia 1929 r.

TREŚĆ: Z. S. R. R. a sprawy zagraniczne: Polska a Z. S. R. R. — Sytuacja polityczna w Polsce. — Chi-
ny a Z. S. R. R. — Notatki i informacje: Różne.

Z. S. R. R. A SPRAWY ZAGRANICZNE

POLSKA A Z. S. R. R.

Izwiestja 12.XII. omawiając w art. wst. akcję interwencyjną państw w sprawie sowiecko - chińskiego konfliktu piszą m. in.: „Dyplomacja francuska agituje w Białogrodzie, Bukareszcie i w Pradze, chcąc jednocześnie podnieść wagę polityczną swego agenta — Małej Ententy. W tę również stronę skierowana jest agitacja prowadzona w Warszawie. Każdy akt, który może wpłynąć na pogorszenie sowiecko - polskich stosunków, istnieje w planie francuskiego sztabu generalnego i odpowiada jej zamiarom. Oto dlaczego należy powitać odmowę (która według pogłosek miała miejsce) rządu polskiego przyłączenia się do akcji interwencyjnej. Odmowa podyktowana jest najwidoczniej rozważeniami, idącymi wbrew planom pogorszenia i obostrzenia stosunków między Polską i Z. S. R. R.“. Artykuł kończy się zapewnieniem, że konflikt sowiecko - chiński będzie załatwiony pomimo polityki interwencyjnej i bez względu na to ile podpisów znalazłoby się pod tym aktem.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Prawda 11.XII. poświęca przesileniu rządowemu w Polsce dłuższy artykuł, w którym pisze: „Trudno wymyślić bardziej tragikomiczne widowisko jak t. zw. kryzys rządowy w Polsce. Sejm większością 2/3 głosów wyraził wotum nieufności rządowi, lecz ani rząd ani większość sejmu nie bierze poważnie tej „nieufności“. Piłsudskiego i jego obóz podtrzymuje wielki kapitał i w ich ręku znajduje się cały wojskowy, policyjny i administracyjny aparat. Zrozumiałem jest zatem, że papierowymi rezolucjami systemu faszystowskiej dyktatury obalić nie można. Dymisja rządu Świtalskiego, twierdzi dalej „Prawda“, potrzebna była użytym politykierom z PPS. oraz partji narodowo-demokratycznej po to, aby spróbować ratować swój autorytet i mieć możność dalej tumanić masę walką o demokrację. Rządzące koła faszystowskie, słusznie obliczając właściwą rolę „opozycji“, poszły jej na spotkanie. Rząd Świtalskiego ustąpił. Kto stworzy nowy rząd — czy także Świtalski, czy jeden z ministrów jego gabinetu — pytanie to nikogo w Polsce nie interesuje z wyjątkiem może jedynie samych kandydatów na premierów. Artykuł kończy się zapewnieniem, że masy robotnicze ze zdwojoną energią przy-

gotowywać się będą do decydującej walki, prowadzonej pod hasłem, które wypisane było na czerwonym sztandarze, rozwiniętym przez posłów komunistycznych w sali sejmowej.

Izwiestja 10.XII. donoszą w depeszy z Warszawy (Bratina), iż zwolennicy rządu zmiierzają do przewleczenia przesilenia, które zostało spowodowane przez dymisję rządu Świtalskiego. W kołach rządowych ściera się rozmaite poglądy. Z jednej strony istnieje dążenie do przewleczenia przesilenia tak dalece, aby projekt budżetu uzyskał sankcję prawną bez potrzeby rozważania go w Sejmie, z innej strony przeciwko tej perspektywie wypowiada się pewna część zwolenników rządu, która jest zdania, iż tego rodzaju taktyka uniemożliwi reformę Konstytucji. Opozycja sejmowa jest zupełnie zdezorientowana i powita wszelki rząd, o ile nie będzie unikał współpracy z Sejmem.

Izwiestja 8.XII. donoszą w depeszy z Warszawy (Bratina) o dymisji rządu Świtalskiego, podkreślając „burzliwą demonstrację bloku robotniczo - chłopskiego“, która, zdaniem korespondenta, wywołać miała potężne wrażenie, gdyż był to pierwszy wypadek rozwinięcia czerwonego sztandaru rewolucyjnego proletariatu w parlamencie polskim.

Prawda 6.XII. donosi z Berlina, iż otrzymano tam rozpowszechniane w Polsce ulotki, zatytułowane „Informacyjny biuletyn Nr. 1“ oraz „Przygotowania do zamachu stanu“. W ulotkach tych podane jest, iż pod przewodnictwem wice-min. Pierackiego odbyła się konferencja kierowników policji politycznej w Warszawie, Lwowie, Lublinie i Wilnie. W wyniku tej narady utworzono sztab, który kierować ma ewentualnym zamachem stanu w Polsce. Do sztabu tego należą: urzędnicy M. S. W., członkowie „Strzelca“ i „bojówek Jaworowskiego“. Sztab posiada specjalną organizację, która dokonać ma terrorystycznych zamachów na życie swych politycznych przeciwników.

Prawda 6.XII. w art. Danilewicza p. n. „O walce klasowej na Ukrainie zachodniej“ oświadczą, że zaostrzenie kryzysu społecznego — gospodarczego w Polsce, powodując kryzys „dyktatury faszystowskiej“, przejawia się jaskrawie na terenie „okupowanej Ukrainy zachodniej“. Ten zacofany i obrabowany przez „faszystowską okupację“ kraj reaguje na kryzys go-

spodarczy i polityczny bardziej ostro, niż pozostała Polska. Częściowa stabilizacja kapitalizmu w Polsce wzmocniła stanowisko burżuazji na Ukrainie zachodniej. Równocześnie zaznaczyła się współpraca ukraińskiej burżuazji z władzą polską w Sejmie, w samorządach, w instytucjach kredytowych, spółdzielczych i ziemskich. Burżuazja ukraińska straciła wiarę w ewolucję komunistycznego ustroju w USRR. Zmusiło to ją do włączenia hasła wojny przeciwko ZSRR, i obalenia władzy sowieckiej na Ukrainie do swego programu. Za cenę przedłużenia okupacji zachodniej Ukrainy przez Polskę, burżuazja ukraińska dąży do wskrzeszenia państwa burżuazyjnego w USRR. Przy poparciu „faszyzmu polskiego” burżuazja ukraińska zmierza do osiągnięcia swych klasowych celów na całej przestrzeni ziem ukraińskich. „Undo” przeszło na stanowisko „petlurowców” w stosunku do USRR, i rozpoczęło kampanię przeciwko USRR, występując w obronie rzekomych ofiar „moskiewskiego teroru” i organizując napad na konsulat sowiecki we Lwowie. Równocześnie wzięło „Undo” na siebie inicjatywę utworzenia przeciwsowieckiego bloku burżuazyjnych i socjalistycznych partij mniejszości wschodnich w Polsce, wykonywując w ten sposób b. poważną część wojennego programu imperjalizmu polskiego. Do obozu kontrrewolucji należą również „Selroprawica” i zwolennicy Szumskiego na Ukrainie zachodniej, którzy demoralizują ukraiński ruch rewolucyjny za pomocą frazeologii lewicowej i zwalczania KPZU. Z innej strony odbywa się zbliżenie kontrrewolucji ukraińskiej z obozem reakcyjnym „starorusinów”, którzy dążą do wskrzeszenia carskiej Rosji, w międzyczasie zaś wiernie popierają polską „dyktaturę faszystowską”. Tymczasem na innym skrzydle życia społecznego zachodniej Ukrainy odbywa się mobilizacja mas robotniczych i chłopskich. Kapitalistyczna racjonalizacja spowodowała pogorszenie warunków pracy. Robotnicy pracują normalnie 10 — 12 godzin na dobę, niejednokrotnie 14 — 16 godzin. Podniesienie się poziomu płac zostało zrównoważone przez obniżenie się wartości nabywczej pieniądza. Pogorszyła się znacznie sytuacja chłopów. Klęską dla wsi zachodnio - ukraińskiej jest przeludnienie, które nie może być złagodzone ani przez emigrację, ani przez przejście do pracy w przemyśle, tembardziej, iż władze, dbając o interes obszarników, sztucznie utrzymują przeludnienie. Sytuacja zaostrzona jest przez ucisk narodowościowy i rabunkową gospodarkę leśną. W roku bieżącym ruch rewolucyjny rozwinął się przede wszystkim na wsi. W strajkach rolnych na terenie 19 powiatów wzięło udział 30 tysięcy osób. Strajki wykazały solidarność robotników ukraińskich z robotnikami polskimi. Ruch strajkowy miał wyraźny charakter ofensywny. Strajkujący wysuwali

żądania podwyżki płac o 100 — 150 proc., wprowadzenia ośmiogodzinnego dnia pracy, utworzenia komitetów robotniczych i t. p. W większości wypadków strajkujący odnieśli zwycięstwo. Strajki odegrały się pod hasłem walki przeciwko dyktaturze faszystowskiej Ukrainy. Władze zwalczały bezwzględnie ruch strajkowy. Wszystkie stronnictwa burżuazyjne i socjalistyczne dążyły do zdemoralizowania strajkujących lub do udziału w ruchu strajkowym w celu odebrania mu charakteru rewolucyjnego i zlikwidowania strajków przez arbitraż władzy polskiej. Strajkujący nie poddawali się tym próbom oszukania, prowadzili propagandę we wsiach, w których werbowano łamistrajków, walczyli przeciwko faszystowskiemu terrorowi i o zwolnienie aresztowanych działaczy strajkowych i nie wahali się przed otwartą walką z policją. W wielu wypadkach strajki odbywały się pod hasłem walki przeciwko dyktaturze faszystowskiej i okupacji, przeciwko przygotowaniom do wojny, pod hasłem walki o rząd robotniczo - chłopski, o konfiskatę ziemi na korzyść chłopów i o zjednoczenie zachodniej Ukrainy z USRR. Powodzenie międzynarodowej kampanii przeciwko wojnie na Ukrainie zachodniej należy zawdzięczać, zdaniem autora artykułu, nastrojom, spowodowanym przez te strajki. Wieś zachodnio - ukraińska występuje coraz częściej przeciwko społecznej, narodowościowej i rolnej polityce polskiego „faszyzmu”. Biedota wiejska zwalcza „rabunkową komasację faszystowską”, walczy przeciwko obszarnikom polskim i „kułakom” ukraińskim. W tej walce wzmacnia się udział KPZU w ruchu masowym. Aktywizacja proletariatu miejskiego nie osiągnęła znacznych rozmiarów, lecz strajki w kilku cegielniach miały polityczne zabarwienie. Podczas ruchu strajkowego na wsi robotnicy we Lwowie i w Przemyśle utworzyli komitety pomocy strajkującym, ogłosili odezwy, urządzili wiece i zbiórki ofiar na rzecz strajkujących, zwrócili uwagę proletariatu miejskiego na walkę wsi, wzmacniając przez to rewolucyjny związek robotników i chłopów. We wszystkich tych walkach KPZU stała na pierwszym miejscu, zwalczając partję „socjal-faszystowską” i kierując walkę w myśl hasła rewolucji socjalistycznej. Wpływy KPZU zostały udowodnione podczas przebiegu konferencji zawodowych, zwołanych przez PPS, i ukraińską partję socjal-demokratyczną.

CHINY A Z. S. R. R.

Izwiestja 10.XII. podają, iż rząd mukdeński zapoznał rząd nankiński z przebiegiem rokowań między swym delegatem Cajem a delegatem Z. S. R. R. Simanowskim i uzyskał aprobatę rządu nankińskiego dla wyników tych rokowań.

NOTATKI I INFORMACJE

RÓŻNE.

Prasa sowiecka z pierwszej połowy grudnia omawia stosunek partji do deklaracji Bucharina, Rykowa

i Tomskiego, przestrzegając ogół członków partji przed zbyt dużym zaufaniem do b. przewodców prawicowej opozycji i podkreślając, iż działacze ci postępowaniem swym powinni udowodnić szczerą intencję.

